DZIEKANAT
Wydziału Historycznego UJ
wpłynęło 10.05.2021

Dr hab. Anna Zakościelna, prof. UMCS
Instytut Archeologii UMCS w Lublinie

Recenzja
pracy doktorskiej pani mgr Agnieszki Brzeskiej-Zastawnej
zatytułowanej
Wytwórczość i użytkowanie wyrobów kamiennych
w społecznościach kultury badeńskiej na obszarze Małopolski
napisanej pod kierunkiem
dr. hab. Marka Nowaka prof. UJ

Zgodnie z ustawą o stopniach i tytule naukowym, recenzent dysertacji doktorskiej ma obowiązek oceny czy przedstawia ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz czy doktorant wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej i umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Realizując te wymogi ocenę rozprawy pani mgr Agnieszki Berzeskiej-Zastawnej przeprowadzam w następujących aspektach: zastosowanej metodologii i całości warsztatu naukowego, struktury pracy, stopnia wykorzystania literatury fachowej, poprawności formalno-językowej oraz wartości naukowej.

Metodologia i warsztat badawczy

Temat pracy sformułowany został prawidłowo, a wybór problematyki badawczej uważam za niezwykle trafny i potrzebny. Przedmiotem badań była wytwórczość kamieniarska (ze skał krzemionkowych i krystalicznych) społeczności kultury badeńskiej na obszarze Małopolski. Problematyką tą zajmowano się dotychczas bardzo rzadko i głównie w wymiarze źródłoznawczym, przy okazji opracowań wyników badań różnych stanowisk (tu duża aktywność Doktorantki w ostatnich latach). Próby całościowej charakterystyki opublikowano prawie cztery dekady temu (Kaczanowska 1982/1983; Balcer 1983). Ostatnia, podejmująca tę tematykę praca, autorstwa Andrzeja Pelisiaka, datowana jest na rok 1991 (AAC 30, 17-53) i dotyczy materiałów słowackich. Brakowało opracowania aspektów technologiczno-technicznych wytwórczości kamiennej w tak szerokim i gruntownym zakresie, w jakim zajęła się tymi zagadnieniami Doktorantka oraz całościowej oceny tego zjawiska dla ugrupowań badeńskich w Małopolsce. Dysertacja pani Brzeskiej-Zastawnej wypełnia zatem dotkliwą lukę w wiedzy o krzemieniarstwie eneolitycznym na ziemiach polskich.

Jako podstawowy cel pracy wyznaczyła sobie Autorka (...) *wszechstronne scharakteryzowanie wytwórczości kamieniarskiej kultury badeńskiej (KB) w Małopolsce* (s.

5). Referując założenia pracy (Rozdział I. Wstęp) jasno określiła postępowanie badawcze prowadzące do realizacji podjętych zamierzeń. Są to przede wszystkim wieloaspektowe analizy zgromadzonych źródeł, zmierzające do rekonstrukcji technicznych i technologicznych aspektów procesu produkcyjnego realizowanego przez ludność kultury badeńskiej oraz wielopłaszczyznowe studia porównawcze wytwórczości tej kultury i jednostek taksonomicznych wchodzących z nią w relacje czasowo-przestrzenne, zarówno na terenie Małopolski, jak i na pozostałych obszarach zasiedlonych przez społeczności tego kręgu kulturowego. Wykorzystuje przy tym nie tylko źródła kamienne, ale również ceramiczne oraz dane z zakresu chronologii absolutnej. W tej ostatniej kwestii wzbogaciła zasób informacyjny wykonując 10 oznaczeń radiowęglowych dla obiektów kultury badeńskiej i grupy Wyciąże.

Do osiągnięcia celów badawczych posłużył Doktorantce bardzo rozbudowany kwestionariusz cech wytworów, skonstruowany w oparciu o dorobek szkół krzemieniarskich polskiej i francuskiej, do których wniosła również własny wkład oraz metoda dynamicznej rekonstrukcji procesu produkcyjnego (w stosunku do „klasycznej" rozszerzona do dziewięciu grup inwentarzowych). Dla potrzeb pracy postarała się również o analizy petrograficzne surowców oraz pierwsze dla materiałów badeńskich analizy traseologiczne półsurowca i narzędzi krzemiennych, które wzbogaciły stronę interpretacyjną.

Już konstruując kwestionariusze koniecznych do przeanalizowania cech wyrobów krzemiennych oraz wytyczając poszczególne etapy postępowania badawczego i wskazując tkwiące w wynikach analiz możliwości poznawcze i interpretacyjne udowodniła, iż dysponuje solidnym warsztatem naukowym. Widać również fascynację Autorki wytworami krzemiennymi – kilkakrotnie opisując okazy wyjątkowe używa przymiotnika „piękny", „piękne" – odnotowuję to z zadowoleniem, bo czuję tak samo.

Najpełniej swój warsztat zaprezentowała Autorka w rozdziale szóstym dokonując niezwykle skrupulatnej, wieloaspektowej analizy zgromadzonych źródeł i badając korelacje między cechami technologicznymi prowadzące do przedstawienia obrazu krzemieniarstwa ludności kultury badeńskiej.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Doktorantka postarała się o konsultacje Jaquesa. Pelegrina, niekwestionowanego, światowego autorytetu w zakresie technik i technologii krzemieniarskich.

Na warsztat naukowy składa się również poprawność cytacji, odwołań do literatury i materiału ilustracyjnego, konstrukcja zestawienia bibliograficznego, odpowiednia (najwyższa) uwaga poświęcona opracowaniu na każdym etapie jego powstawania i w każdym aspekcie, także technicznym. W tym zakresie Autorka nie przyłożyła niestety odpowiednio

wysokiej staranności, nie ustrzegła się pomyłek, błędów i przeoczeń, które na całokształt pracy wpłynęły niekorzystnie. Wskazuję tu tylko niektóre błędne odwołania do ilustracji spośród wielu zauważonych (*s. 106 – tabl. 76: 4 – to plan i przekrój obiektu 236, a nie rylec jedynak wzdłużny; s. 116 – tabl. 55: 1 – to fragm. wióra z wnęką a nie zgrzebło – winno być 51: 2; s. 129 – tabl. 73: 1 to siekierka z granitu – z jadeitu jest pod numerem 7; s. 135 – „id 175" – zapewne powinno być tabl. 17: 5; s. 170 – 35 wyrobów – odwołanie do tabeli 17, w której tych wyrobów jest 38; s. 313 – tabl. 109: 9 – to fragm. naczynia a nie wióra; s. 332 – jest ryc. 6: 1, 2 – winno być ryc. 36: 1, 2; s. 334 – tabl. 226 – nie ma takiej tablicy!; s. 371 – jest tabl. 145: 5, 6 – winno być tabl. 146: 5, 6)* czy tabel (*s. 159 – jest tabela 34, winno być 14*). W niektórych tabelach błędnie podliczono liczebność analizowanego materiału (tab. 3 na s. 27 *jest 3095 wytworów krzemiennych kultury badeńskiej – winno być 2875, jest 150 wytworów grupy Wyciąże – winno być 149.*

Znacznym mankamentem warsztatowym jest chaotyczny sposób przywoływania ilustracji (*np. s. 85 – tabl. 51: 3; tabl. 73; tabl. 28: 4; tabl. 2: 4; tabl. 71: 4; (tabl. 25: 9; tabl. 80: 3; tabl. 12: 3; tabl. 17: 3; tabl. 16: 5; tabl. 24: 6; tabl. 54: 8, 9; tabl. 57: 5; tabl. 60: 5; tabl. 76* i wielokroć), który znacznie utrudnia śledzenie tekstu z rysunkami, trzeba bowiem „skakać" po różnych partiach tomu II. W części syntetycznej pracy natomiast, bardzo oszczędnie gospodaruje Autorka odnośnikami do tablic, nie przywołując ich często nawet w tych przypadkach, kiedy podkreśla ważne, znaczące, wyjątkowe znaczenie niektórych cech czy wytworów lub przywołując je „hurtowo" (również nie w kolejności tablic) na początku omawiania poszczególnych typów narzędzi (zwłaszcza w podrozdziale 10.1.7.3. Charakterystyka grup narzędziowych – s. 327 – chyba wszystkie narysowane drapacze; s. 329 – półtylczaki, itd.).

Doktorantka cytuje literaturę posługując się przyjętym w piśmiennictwie archeologicznym systemem harwardzkim, ale najczęściej podaje źródła w nawiasach jednocześnie niealfabetyczne i niechronologiczne (np. s. 9, 11; s. 400; s. 408 – czyni tak wielokrotnie, nie tylko w tych przypadkach, kiedy wymienia kilka stanowisk i w tej kolejności podaje literaturę), a ten system wymaga logicznego porządku i konsekwencji, nie wymaga przy tym powtarzania w nawiasie nazwiska autora pracy, jeśli jest on przywoływany w zdaniu, np. wg Jana Kowalskiego (Kowalski 2000), wystarczy rok. Cytując jednocześnie kilka prac jednego autora wystarczy nazwisko zapisać tylko raz, a nie jak na s. 411 – gdzie Bogdan Balcer wymieniony jest w zdaniu, a w nawiasie powtórzony cztery razy [„Bazując na danych z publikacji B. Balcera (Balcer, 1977; Balcer, 1980; Balcer, 1988; Balcer, 1983) …"].

Zestawienie wykorzystanej literatury sporządzone zostało prawidłowo, a pomyłki w zapisach bibliograficznych są nieliczne (s. 450, 454 – inicjały redaktorów, zamiast nazwisk; s. 450 – niechronologicznie prace tego samego autora; s. 455-456, 467 – niealfabetycznie autorzy; s. 456 – brak nazwy czasopisma, tylko numer; s. 457 – brak serii, w której ukazała się praca).

Oceniając warsztat naukowy p. Brzeskiej-Zastawnej nie mogę pominąć zastraszającej ilości błędów literowych i pogubionych słów, co bardzo niekorzystnie wpływa na lekturę pracy. Doktorantka miała pecha trafić na recenzentkę posiadającą znaczne doświadczenie redaktorskie i tzw. „korektorskie oko", które nie umie ślizgać się po niedostatkach tekstu.

Wszystko to świadczy, iż Autorka nie przyłożyła należytej uwagi do ostatecznej redakcji pracy i bardzo niestarannie wykonała korektę wydruku komputerowego. Powyższe mankamenty, jakkolwiek o różnym ciężarze gatunkowym, obniżają ocenę całości warsztatu naukowego.

Struktura pracy

Konstrukcja pracy jest oparta na układzie problemowym, który reguluje przede wszystkim kolejność czynności wykonywanych przez wytwórcę od pozyskania i sprowadzenia surowca do osady, a następnie w trakcie ciągu operacyjnego zmierzającego od obróbki wstępnej i eksploatacji (w tym korekty w trakcie rdzeniowania), do produktu końcowego jakim były narzędzia ze skał krzemionkowych i krystalicznych. Autorka dokonuje próby ujęcia tych zjawisk na podstawie materiałów z czterech osad kultury badeńskiej oraz dwóch grupy Wyciąże, uwzględniając zmienność diachroniczną stanowisk i obiektów.

To obszerne opracowanie złożone zostało w dwóch tomach. W tomie pierwszym zamieszczony jest zasadniczy tekst (rozdziały 1-14, s. 5-447) oraz zestawienie wykorzystanej literatury (s. 448-476), w tomie drugim natomiast – 155 tablic ilustracyjnych oraz sześć tabel katalogowych, grupujących cały materiał krzemienny z uwzględnieniem cech techniczno-technologicznych i morfometrycznych.

Wprowadzając w problematykę pracy Autorka określiła cel, przedmiot i podmiot badań, zakres chronologiczny i przestrzenny (rozdziały 1 i 2), przedstawiła zarys historii i stan dotychczasowych badań nad problematyką kultury badeńskiej (rozdział 3), zaprezentowała bazę źródłową (rozdział 4) oraz – bardzo obszernie – zastosowane metody klasyfikacji i analizy materiałów krzemiennych i ze skał krystalicznych (rozdział 5). Właśnie – powinno być analizy a nie charakterystyki, jak to ujęła w tytule rozdziału szóstego.

W tej wstępnej części rozprawy zwraca uwagę wnikliwe podejście p. Brzeskiej-Zastawnej do taksonomii i chronologii zjawisk związanych z kulturą badeńską i grupą

Wyciąże, krytyczny dobór źródeł uwzględniający problem homogeniczności stanowisk i obiektów oraz bardzo obszerny podrozdział metodyczny, który rozpoczynają uwagi o zmienności cech makroskopowych surowców jurajskich, po czym następuje prezentacja bardzo obszernego kwestionariusza uwzględnionych w analizie cech dla poszczególnych wytworów krzemiennych i kamiennych. Z niezrozumiałych dla mnie względów w tym rozdziale rdzenie umieszczone są na końcu, po narzędziach. Ponadto w kwestionariuszu cech siekier wkradł się błąd: pod pozycją 20 dwukrotnie umieszczona jest cecha „powierzchnie czołowe płaskie boki płaskie – 20a i 20d – s. 59.

Zasadnicza i najobszerniejsza partia pracy to rozdział szósty (który – jak już wspomniałam – zatytułować należało „analiza" a nie charakterystyka inwentarzy kamiennych), podzielony na sześć podrozdziałów odpowiadających poszczególnym osadom kultury badeńskiej i grupy Wyciąże. Lwią część zajmuje tu analiza materiałów z osady w Krakowie-Zesławicach 21, kluczowej w ogóle – jak kilkakrotnie podkreśliła Autorka – dla badań nad kulturą badeńską, ze względu na jednorodność kulturową i „czystość" obiektów. Doktorantka wykonała tu ogromną i żmudną pracę bardzo skrupulatnie, wieloaspektowo analizując i opisując poddany badaniom materiał, co pozwoliło na charakterystykę zabiegów i technik stosowanych w trakcie formowania i eksploatacji rdzeni, uzyskiwania półsurowca, preferowanych parametrów metrycznych wiórów oraz produkcji narzędzi krzemiennych i ze skał krystalicznych.

Analityczna część pracy jest generalnie wykonana bardzo dobrze, p. Brzeska-Zastawna przekonująco udowodniła, iż dysponuje odpowiednią wiedzą i umiejętnościami koniecznymi do realizacji podjętego tematu. Wątpliwości mogą budzić tylko nieliczne kwestie odnoszące się do klasyfikacji niektórych wytworów (np. w inwentarzu z Krakowa-Zesławic 61 Autorka wydziela „masywne narzędzie z retuszem powierzchniowym bifacjalnym … w typie noża tylcowego", w innym miejscu używa nazwy „Forma bifacjalna z tylcem" – przedmiot zilustrowany na tabl. 38: 1 wydaje się być zaniechem/ półwytworem siekiery o przekroju trójkątnym; s. 372 – „wiórowiec … uformowano retuszem bifacjalnym inwazyjnym" – to wbrew definicji wiórowca, retusz bifacjalny charakteryzuje formy nożowate; podobnie s. 415, Ryc. 73). W odniesieniu do długich i odpowiednio szerokich wiórów Doktorantka używa często przymiotnika „supermakrolityczny", co jest moim zdaniem wysoce przesadzone, biorąc pod uwagę egzemplarze z kontekstów kultury lubelsko-wołyńskiej czy kultury pucharów lejkowatych, dla których wystarczającym określeniem jest „makrolityczne".

W rozdziale siódmym Autorka charakteryzuje rozpatrywane osady z perspektywy prowadzonej na nich wytwórczości krzemieniarskiej, odnotowuje podobieństwa i różnice w analizowanych w rozdziale szóstym aspektach. W odniesieniu do osad w Krakowie-Pleszowie i Zesławicach dokonuje analizy przestrzennej obiektów zawierających materiały krzemienne i na podstawie liczebności i struktury inwentarzy wydziela na skraju tej pierwszej osady strefę szczególnej aktywności produkcyjnej nie tylko krzemieniarskiej.

Dwa kolejne rozdziały zawierają wyniki analiz traseologicznych 100 wyselekcjonowanych wytworów krzemiennych, przede wszystkim narzędzi, ale i surowych wiórów (Rozdział 8) oraz analiz petrograficznych kilkudziesięciu zabytków z kilku odmian surowca jurajskiego (Rozdział 9). To pierwsze tego typu badania dla materiałów kultury badeńskiej, które dostarczyły m.in. dowodów na stosowanie do eksploatacji wiórów narzędzi zaopatrzonych w końcówki miedziane oraz na prawdopodobne używanie przez ludność kultury badeńskiej *tribulum*. Za szczególnie istotne uznać należy także badania geochemiczne nad zróżnicowaniem surowców z Jury Krakowsko-Częstochowskiej, wstępne – jak zaznacza Autorka – ale pokazujące znaczne możliwości i wyznaczające kierunki przyszłych badań, zmierzających do stworzenia bazy porównawczej. Zadbanie o te analizy specjalistyczne jest niewątpliwą zasługą p. Agnieszki Brzeskiej-Zastawnej.

Końcowa część pracy to rozdziały 10-14, w których Doktorantka podsumowuje swoje wysiłki badawcze. W rozdziale 10. przedstawia obszerną charakterystykę wytwórczości krzemieniarskiej kultury badeńskiej, która jest wynikiem wieloaspektowej analizy źródeł przeprowadzonej w rozdziale szóstym. Najpierw wypowiada się na temat struktury surowcowej i lokalizuje strefy, z których mieszkańcy analizowanych osad pozyskiwali surowce, następnie krótko zajmuje się strukturą inwentarzy, by w dalszej części bardzo obszernie omówić porównawczo poszczególne kategorie wytworów z analizowanych osad. Podsumowaniem części dotyczącej wytwórczości krzemieniarskiej są wywody na temat dynamicznych aspektów produkcji, stosowanych technik uzyskiwania półsurowca oraz specyfiki instrumentarium narzędziowego. Wytwórczość kultury badeńskiej lokuje w poprzełomowym okresie rozwoju krzemieniarstwa neolitycznego, z typowym zróżnicowaniem parametrów użytkowanego półsurowca i technik eksploatacji rdzeni, przede wszystkim z użyciem pośrednika, ale też zwiększonego nacisku (dźwignia) w przypadku wiórów makrolitycznych, obecnych w analizowanych inwentarzach.

W zakończeniu rozdziału 10. Doktorantka zajmuje się wytwórczością ze skał krystalicznych, przede wszystkim od strony potencjalnych źródeł surowców, z których wykonane są analizowane w pracy wytwory. Zwracają tu uwagę niekonsekwentne

wypowiedzi odnośnie wyrobów z surowców pozalokalnych – siekierek z nefrytu, serpentynitu i jadeitu. O ile te pierwsze łączy z kontaktami z obszarem Dolnego Śląska, to siekierkę jadeitową traktuje jako egzotyk, który ma dowodzić relacji zakarpackich, najpewniej przyalpejskich (s. 365). Nie negując transkarpackich powiązań społeczności kultury badeńskiej z osad podkrakowskich, jestem zwolenniczką szukania najprostszych rozwiązań – tu sprowadzania go – wraz z serpentynitem i nefrytem z Dolnego Śląska, wszak jadeit czasem towarzyszy złożom serpentynitu, na co zresztą p. Brzeska-Zastawna zwraca uwagę wskazując na masyw Ślęży i Góry Kaczawskie.

W tym bardzo obszernym rozdziale, którego tytuł sugeruje charakter interpretacyjny i syntetyczny, są całe fragmenty analityczne, będące powtórzeniem informacji zawartych w rozdziale piątym i przede wszystkim szóstym. Nie ma potrzeby powtarzania tu definicji i charakterystyki wydzielonych typów wiórów i odłupków czy narzędzi – wystarczająco zrobiła to Autorka w rozdziale metodycznym oraz analitycznym.

Rozdział 11. zawiera charakterystykę wytwórczości grupy Wyciąże, ze względów oczywistych znacznie krótszą, ale równie szczegółową i także powtarzającą wiele informacji z podrozdziałów 6.4-6.6.

W rozdziale 12. Autorka poświęca uwagę chronologii absolutnej kultury badeńskiej, zespołów pucharowo-badeńskich i grupy Wyciąże. Poddała analizie bayesowskiej wcześniej uzyskane daty radiowęglowe oraz 10 nowych wykonanych na potrzeby swojej rozprawy. Na tej podstawie proponuje korekty funkcjonujących w literaturze datowań wymienionych jednostek taksonomicznych. Jest to pierwsza tego typu analiza chronometryczna dla kultury badeńskiej.

W rozdział 13. Doktorantka rozpatruje porównawczo krzemieniarstwo kultury badeńskiej i grupy Wyciąże uzupełniając obraz o materiały z innych stanowisk tych jednostek, a także kultury pucharów lejkowatych i zespołów pucharowo-badeńskich w Małopolsce oraz na tle środkowoeuropejskim, by w rozdziale 14 – końcowym – zebrać wnioski cząstkowe z poszczególnych partii pracy i sformułować kilkanaście najważniejszych ustaleń poczynionych w rozprawie oraz postulatów wytyczających kierunki przyszłych badań. Wylistowała tu Autorka imponujący zestaw zrealizowanych czynności i dokonań w trakcie pracy nad rozprawa doktorską.

Strukturę pracy trzeba ocenić jako logiczną i wewnętrznie spójną, ale ma ona zbyt rozbudowany charakter. Rozdziały 1-4, zawierające zagadnienia wstępne, można było zamknąć w jednym rozdziale, podobnie rozdziały 7 i 8, mogłyby stanowić jeden

zatytułowany „Wyniki analiz specjalistycznych", który – moim zdaniem – powinien poprzedzać rozdział „Osady kultury badeńskiej z perspektywy materiałów krzemiennych".

W tym miejscu chcę się jeszcze odnieść do strony ilustracyjnej rozprawy. Na tablicach materiały krzemienne z poszczególnych stanowisk zaprezentowane zostały w ramach obiektów, opatrzone ich planami i przekrojami oraz wyborem charakterystycznej ceramiki, jeśli takowa znajdowała się w wypełniskach. Rysunki wykonane zostały własnoręcznie przez p. Brzeską-Zastawną. Choć w kilkunastu przypadkach brakowało mi dodatkowych rzutów czy przekrojów, a w kilku – strzałek wskazujących odbicia rylcowe – to całość strony ilustracyjnej, zarówno mapy, wykresy, fotografie i rysunki, sporządzone są na bardzo wysokim, profesjonalnym poziomie.

Lektura merytorycznej zawartości pracy i jej warstwa interpretacyjna nasuwają uwagi w stosunku do kilku kwestii:

1/ słusznie krytykując postulowane w literaturze wschodnie powiązania grupy Wyciąże (na podstawie „zmieszanych" kulturowo materiałów z Książnic Wielkich), p. Brzeska-Zastawna dotyka kwestii obecności retuszu rynienkowatego w kulturze pucharów lejkowatych pisząc na s. 387: „Bezpośredni wpływ tej ostatniej (kultury trypolskiej – AZ) na KPL w postaci retuszy rynienkowatych jest bowiem zaznaczony na obszarach wschodniej Małopolski, stanowiących pogranicze KPL i KT (Zakościelna, Libera 2013) – wkłada tu w usta autorom stwierdzenie, którego nigdy nie wyrazili. Gdyby doczytała do końca partię poświęconą kulturze pucharów lejkowatych w tym artykule, to natrafiłaby na opinię „...wszystkie dotychczasowe znaleziska narzędzi z retuszem rynienkowatym łączone z KPL nie posiadają dobrego kontekstu (poza Bochotnicą Kolonią), ich pochodzenie jest niepewne, a z dużych „czystych" osad tej kultury zarówno grupy wschodniej jak i południowo-wschodniej, są zupełnie nieznane". (Zakościelna, Libera 2013, 218). Podkreślamy to dobitnie również w podsumowaniu (*Ibid.*, 228);

2/ Autorka przypisuje pewnym cechom wyrobów krzemiennych (np dodatkowe retusze, ścienienia, podłuskania jednej lub drugiej krawędzi czy części proksymalnych lub dystalnych wytworów) – zbyt dużą czułość chronologiczną (m.in. s. 414) – podczas gdy zmienność diachroniczną inwentarzy obserwuje się na bardziej generalnych poziomach (techniczno-technologicznych czy dotyczących struktury instrumentarium narzędziowego) i w znacznie dłuższych okresach czasu;

3/ charakteryzując krzemieniarstwo kultury badeńskiej i grupy Wyciąże, Autorka kilkakrotnie odnosi się do wytwórczości kultury lubelsko-wołyńskiej, m.in. pisząc o zidentyfikowanej w analizowanych materiałach technice uzyskiwania wiórów za pomocą narzędzi wyposażonych

w miedziane końcówki. Sugeruje przy tym, iż takie narzędzia stosowała również ludność kultury lubelsko-wołyńskiej (s. 429, 444), podczas gdy w inwentarzach tej kultury nie ma na to dowodów. Nie dostarczyły ich osady, groby mężczyzn oraz obserwacje mikroskopowe wytworów. Piszemy o tym z J. Liberą przynajmniej dwukrotnie (2013; 2014), nie potwierdziły użycia miedzianych naciskaczy czy retuszerów również obserwacje mikroskopowe Piotra Mączyńskiego (2020), w ramach jego rozprawy doktorskiej poświęconej badaniom traseologicznym inwentarzy kultury lubelsko-wołyńskiej. Miedzi w tej kulturze jest całkiem sporo, ale są to tylko ozdoby i przedmioty perstiżu!

To tylko nieliczne uwagi, które nie umniejszają wartości naukowej rozprawy p. Brzeskiej-Zastawnej.

Wykorzystanie literatury

Autorka wykorzystała obszerny zasób piśmiennictwa, zestawienie którego zajmuje 18 strony wydruku komputerowego, udowadniając, iż niewątpliwie zna literaturę przedmiotu, polską i europejską, odnoszącą się nie tylko do problematyki krzemieniarskiej, ale obejmującą również zagadnienia związane z sytuacją kulturową w eneolicie Europy Środkowej. Dobór i poziom wykorzystania piśmiennictwa świadczy o dużej dociekliwości badawczej oraz zdolności i przygotowaniu do krytycznego korzystania z literatury fachowej.

Poprawność formalno-językowa

Dysertacja została napisana językiem komunikatywnym, aczkolwiek dość ubogim, co odczuwalne jest zwłaszcza w partiach analitycznych. Zauważalna jest różnica w poszczególnych częściach pracy. Tam gdzie Doktorantka traktuje o kwestiach ogólnych operuje językiem dojrzałym, posługując się szerokim zakresem pojęć i terminów, a „opowieść" jest płynna. W części analitycznej natomiast, wyraźnie nie radzi sobie z narracją, jest ona pełna powtórzeń, błędów gramatycznych, zdań o nieprawidłowym szyku. Całe zawodowe życie zajmuję się krzemieniarstwem, dobrze zatem wiem jakie ograniczenia nakłada terminologia i jak trudno jest nadać tekstowi formę płynną, przyjazną dla czytelnika. Język polski daje jednak w tym względzie wiele możliwości, które pozwalają uniknąć np. powtórzeń, poprzez stosowanie podmiotu domyślnego lub synonimów i wyrazów bliskoznacznych. Autorka jednak z tego nie korzysta, co niesie za sobą straszną ilość powtórzeń przeszkadzających w studiowaniu tej interesującej pracy (najbardziej jaskrawe przykłady: s. 80 – 20 razy rdzeń/ rdzenie – i tak przy każdej kategorii wytworów oraz zdanie: *Porównanie frekwencji szerokości wiórów kat. 1 i 2 wskazuje na wyższą frekwencję wśród wiórów kat. 1 o szerokości 26-30 mm oraz wyższy wśród wiórów kat. 2 wskaźnik wiórów o szerokości 16-20* – s. 307).

W wstępie Autorka wprowadziła szereg skrótów odnoszących się do nazw kultur archeologicznych i niektórych instytucji. Jeśli w tym wykazie nie umieściła pozostałych skrótów stosowanych w pracy, to należy się spodziewać, że są powszechnie stosowane według zasad sformułowanych w Słowniku języka polskiego. Tymczasem to źródło podaje, iż skrót „wym." oznacza „wymowa", „wymieniony" a nie wymiary, jak stosuje go p. Brzeska-Zastawna, natomiast skrót „kat." oznacza „katolicki", a nie „kategoria", pow. to skrót od powierzchnia (lub powiat), a nie powyżej – to tylko niektóre przykłady.

Wiele do życzenia pozostawia strona stylistyczna wywodu, duża część zdań zbudowanych jest niepoprawnie, mają poprzestawiany szyk (np. s. 89: *Wymiary obłupni wskazują raczej na pozyskiwanie tego typu wiórów na osadzie o długości nie przekraczającej 90 mm.*" – z tego zdania, całkowicie pozbawionego znaków interpunkcyjnych wynika, że to osada nie przekracza 90 mm; s. 419: *Ciekawą grupę stanowią formy półtylczaków skośnych, wykonywanych na średnich, stosunkowo rzadko na mniejszych wiórach, w tym zdwojonych, niekiedy zaretuszowanych zwrotnie.*" – z tego z kolei zdania wynika, że to wióry są zdwojone, a nie półtylczaki). Częste są niezręczności stylistyczne w rodzaju „ślady w postaci śladów" (s. 118 i 120 – „widoczne są ślady w postaci śladów po oprawie w postaci zagładzeń i wybłyszczeń"), czy nagminne używanie zwrotu „na uwagę zwraca" , zamiast „uwagę zwraca" lub „na uwagę zasługuje".

Wreszcie mam ogromne pretensje do Autorki o zapis liczebników, zwłaszcza głównych. Nie jest oczywiście błędem zapisywanie ich cyframi, ale nigdy na początku zdania! Proszę popatrzeć jak wygląda zdanie ze s. 114: "2 z ww. okazów mogą być niewielkimi fragmentami tylczaków."

Uwagi te zamieszczam z obowiązku recenzenta, mając nadzieję, że będą pomocne w czasie przygotowywania rozprawy do druku.

Wartość naukowa rozprawy

Niezależnie od zamieszczonych w tej recenzji uwag krytycznych i polemicznych, dysertację doktorską p. Agnieszki Brzeskiej-Zastawnej oceniam wysoko. Podkreśliłam już we wstępie, iż wybór problematyki badawczej uważam za niezwykle trafny i potrzebny, bowiem krzemieniarstwo wspólnot badeńskich nie było dotychczas przedmiotem tak szeroko zakrojonych studiów, jakie przeprowadziła Doktorantka w recenzowanej rozprawie. Właściwe dobrała zasób źródeł i metody badawcze oraz literaturę przedmiotu, dzięki czemu szczególnie w warstwie analitycznej ale również interpretacyjnej przekonująco udowodniła, iż dysponuje odpowiednią wiedzą i umiejętnościami koniecznymi do realizacji tego tematu i pracy naukowej w ogóle. Posiada również wystarczającą wiedzą ogólną na temat stosunków

kulturowych w eneolicie Europy Środkowej. Wykazała się także bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu i umiejętnością korzystania z osiągnieć innych badaczy i nauk. Nie mam wątpliwości, iż recenzowana rozprawa, po dokonaniu koniecznych poprawek i skrótów, powinna znaleźć szybką drogę do publikacji. To pierwsze kompleksowe opracowanie krzemieniarstwa społeczności kultury badeńskiej jest bardzo potrzebne i oczekiwane nie tylko przez badaczy polskich.

Biorąc pod uwagę powyższe mam pełne podstawy do stwierdzenia, iż dysertacja pani mgr Agnieszki Brzeskiej-Zastawnej spełnia wszystkie ustawowe wymogi i wnioskuję o dopuszczenie Jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Lublin, 4 września 2021 r. Anna Zakościelna